

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Profesor Stanisław Grabski o Konkordacie

W sali Tow. Techników w Warszawie odbył się przy liczny udziału słuchaczy odczyt prof. St. Grabskiego „O konkordacie”.

Twórca konkordatu podniósł znaczenie jego dla przyszłości Polski: Nawiązanie do wyznawstwa musi przynieść, iż uznanie przez świat katolicki, że Polska jest ważnym czynnikiem chrześcijaństwa, ma donosić dla naszej przyszłości znaczenie. Życie katolickie rozporządza potęgą moralnego prestiżu, posiada obywateli armię duchowieństwa kamień i jednolicie działającą na całym świecie. Ustalenie stosunku naszej państwowości do tej moralnej, a zatem i politycznej potęgi, jaką jest Stolica Apostolska, było dla nas koniecznością. Bez konkordatu nasza konstytucja byłaby niepełna. Wprawdzie uznawano ona Kościół katolicki za organizację uprzywilejowaną, a mimo to tolerowała ograniczające go ustawodawstwa b. państw zaborczych. Do czasu zawarcia konkordatu Kościół katolicki w Polsce stał niżej od prawosławnego. Rezultatem tego są takie anomalie, jak 20 tysięcy rozwodów udzielonych przez kościół prawosławny. Nie możemy zapominać, że Kościół katolicki jest nie tylko organizacją wiernych w danym kraju, ale również w zakresie życia moralnego potęgą państwową, organizacją życia politycznego i cywilnego.

Prof. Grabski scharakteryzował stosunek Stolicy Apostolskiej do Polski. — Opiera się ona na wielkim zaufaniu i miłości ojcowiskiej, co w znacznej mierze zawdzięczamy obecnemu Ojcu św. Dzięki temu, między twórcami konkordatu a władzami duchownymi w Rzymie doszło tak prędko do porozumienia. — Stolica Apostolska uważa Polskę za przedmurze chrześcijaństwa; musi więc się Polska wzmacnić wewnętrznie, gdyż na przestrzeni tysiąca kilometrów uderza na nią ofensywa propagandy bolszewickiej, zagrażająca całemu światu chrześcijaństwu. Stolica Apostolska przez umocnienie roli kościoła w Polsce chce nam pomagać w pracy nad tą konsolidacją wewnętrzną.

Mówiąc o znaczeniu konkordatu, mówca stwierdził, że opiera się on na trzech zasadach: wewnętrznej wolności Kościoła, lojalności Kościoła względem państwa i zasadzie współdziałania Kościoła z najwyższymi władzami państwa wemi.

Stanowisko, jakie Stolica Apostolska zajęła wobec sprawy zmniejszenia ilości kościelnej ziemi w celu polepszenia bytu ludności świadczy, iż była się wrogowie Kościoła, którzy twierdzą, że Kościół jest potęgą materialną i że tej potęgi broni. Ojciec św. zgodził się na porzucenie prawoboszczo 15—30 ha ziemi, tj. tylko tyle, ile dla skromnego utrzymania jest potrzebne. Uposażenie otrzymywane tytułem odszkodowania, jest bardzo małe, ale pomimo to Kościół dąży jeszcze do skasowania opłat za świadectwa kościelne, co jest jednym więcej dowodem bezinteresowności. Stolica Apostolska nie opiera potęgi kościelnej na sile materialnej, a przeciw jest dzisiaj moralną potęgą polityczną większą niż ogół. Gwardja paruset swajczarów papieskich nie zdołałaby obronić Watykanu przed jednym awanturnikiem regularnego wojska, a jednak władca papieżka przetrwała wieki i wśród przewrotów politycznych trwa niezmiennie i potężna. Niema państwa, któreby się z nią nie liczyło. Zniechęcenie ambasady francuskiej przez p. Herriota uważane jest nawet przez rozumniejszych masońców za krok wysoce szkodliwy, pod względem politycznym. Potęga polityczna Watykanu niemiejszą jest od potęgi wielkich mocarstw — opiera się zaś na idealnych podstawach, musi więc tych moralnych granic swej wielkości

bronić wszystkimi siłami. Stosunek Kościoła do państwa musi być oparty na wolności wewnętrznej Kościoła w dziedzinie wychowania religijnego. Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak ważnym zagadnieniem jest religijne wychowanie narodu. A jednak musimy wyszycy, bez względu na partyjne przekonania zrozumieć, że cała przyszłość Polski opiera się na moralnym wychowaniu — takie wychowanie zaś tylko religia dać może. Moralność bez autorytetu

jest nie trwałą. Trwałą i wieczną jest jedynie tylko ta moralność, która wierzy, że jest ponad nami: światem rządzące wiekiście prawo moralne, któremu na imię — Bóg.

Dlatego też kwestja ustalenia stosunku naszego narodu do Stolicy Apostolskiej będącej tej moralności wykładnikiem — jest dla przyszłości Polski kwestją pierwszorzędną wagi.

Odczytu prof. Grabskiego wysłuchano z wielkim zainteresowaniem.

## Polska ma zapłacić za pakt bezpieczeństwa

Tak twierdzi angielski „Times”

London. We wczorajszym numerze „Times” twierdzi, że Polska będzie musiała zapłacić za pakt gwarancyjny, gdyż Niemcy dadzą się wciągnąć do paktu tylko za cenę ustępstw na swych wschodnich granicach. Propozycja Niemiec — pisze dziennik — przewidują rewizję „nie sprawiedliwych”, dokonanych na ich granicy wschodniej.

Dla Herriota przykładem jest — ciągnie dalej Times — że Polska orientacja francuskiej polityki opierała się na niemożności uzyskania paktu gwarancyjnego od Anglii. Dziś, gdy pakt ten Francji został zaoferowany, opieranie się na Polsce straciło dla Francji rację bytu.

Polski minister spraw zagranicznych bał w Paryżu, aby „przekładać Herriotowi pistolet do głowy w czasie rozmowy z Chamberlainem”.

Chamberlain miał postawić Herriota w jasno pytanie, co jest ważniejsze, czy porozumienie się trzech wielkich mocarstw zachodniej Europy, czy rzekome osłabienie Polski. Od odpowiedzi zależał będzie los tych trzech narodów.

Mac Donald jest jakoby gorącym przeciwnikiem rewizji granic, co wytwarza niezwykłą sytuację, gdyż Mac Donald broni w ten sposób całości traktatu wersalskiego, podczas gdy Chamberlain jest za jego rewizją.

## Dygnitarz sowiecki przed sądem polskim

Kompromitacja poselstwa sowieckiego w Warszawie. Nieudana wymiana. Bolszewicy boją się jawnej rozprawy

Warszawa. Przed sądem okręgowym w Sosnowcu stanie Waldenberg, wybitny działacz sowiecki na terenie Polski, dyrektor departamentu ukraińskiego w komisariacie ludowym i wysłannik trzeciej międzynarodówki. — Waldenberg schwyciony został przed kilku miesiącami w Będzinie wraz z miejscowym komitetem komunistycznym. Przyznał się on do tego, że wysłano go z Moskwy celem objęcia kierownictwa akcji propagandystycznej i szpiegowskiej na terenie Polski.

Waldenberg, jak stwierdzono, był

również w kontakcie z poselstwem warszawskim.

Sledztwo zdołało zgromadzić sensoryjny materiał dowodowy, dotyczący szerokiej działalności szpiegowskiej poselstwa bolszewickiego.

Rząd sowiecki starał się bezskutecznie o wymianę Waldenberga na jednego z zakładników polskich, więzionych w Rosji. Gdy jednak do skutku to nie doszło poselstwo sowieckie rozpoczęło starania, ażeby rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych, celem uniknięcia kompromitujących szczegółów.

## Opieka rządu nad literaturą

Rząd polski przez Departament sztuki rozciąga opiekę nad sztuką. Jest to w naszych czasach konieczne, bo wartość kulturalna w najmniejszej mierze przyczynia się do znaczenia międzynarodowego narodu, jak jego siła gospodarcza.

Najwydatniejszej pomocy potrzebują oczywiście teatr, muzyka, malarstwo, bo chodzi o stworzenie bardzo kosztownych warsztatów pracy. Literatura, prócz biblioteki, specjalnego warszta

tu nie wymaga.

A tymczasem literaturze dobrze się nie dzieje. W Zubołążych sferach ziemian, urzędników i t. d. czytelnictwo prawie ustało.

Najbardziej rozchodzą się literatura sensoryjna i pornograficzna. Z ogółu wydawanych książek, wraz z podręcznikami i literaturą religijną książki sensoryjne stanowią 16 procent.

Co zrobić, żeby podnieść poziom literacki i skierować czytelnictwo ku takim utworom, które na rozpowszechnienie zasługują.

W tym celu Departament sztuki usta

nowił nagrody za takie właśnie książki. W tym roku pierwszą nagrodę przyrzadzono Zeromskiemu za „Wiatr od morza”.

Ażeby dać możność zdolnym literatom, marnującym się w codziennej pracy dziennikarskiej lub w zupełnie obcym sobie zawodzie napisać jakies dzieło własne, Departament sztuki będzie rozdawał stypendja, służące na kilka miesięcy — czas potrzebny do wykonania jakiejś pracy literackiej. W najbliższym czasie zostaną rozdzielone takie stypendja.

Wreszcie zasłużonym weteranom literatury będą wypłacane pensje, pozwalające im spędzić bez niedostatku ostatnie lata życia, gdy już osłabły ich siły twórcze.

Prócz popierania literatury i literatów wewnątrz kraju, rząd zamierza w szerokim zakresie podjąć propagandę naszej literatury zagranicą.

Nie są to, oczywiście wszystkie zadania do spełnienia. Pozostaje stworzenie katedr teorii literatury, bibliotek, akademii poetyckich z kursami i kursami w związku z rytmiką wiersza i kursami innych sztuk, wprowadzenie ułatwień dla pisarzy w obcowaniu z wszystkimi dziedzinami sztuki i cały szereg zarządzeń w związku z materialnym położeniem autorów.

Ale i to, co zrobiono dotychczas, świadczy o dobrych intencjach w stosunku do twórczości rodzimej.

## TELEGRAMY.

### Prestige Polski wzrasta

Genewa. Pobyt ministra Skrzyńskiego w Paryżu i stosunek prasy do jego wizyty a również jednoczesny pobyt Chamberlaina w Paryżu komentowane są w kołach Ligi Narodów jako objawy wzmocnienia się znaczenia Polski w związku z ogólnymi zagadnieniami polityki bezpieczeństwa Europy. Podkreślają, że tym razem widoczne jest, iż minister polski nie jawia się na forum międzynarodowym w celu bronienia szczegółów polityki polskiej, lecz skoncentrował ją jako całość i wysunął na poważne miejsce w szeregu zagadnień, decydujących o losach utrwalenia zasad powszechnego bezpieczeństwa i gwarancji pokojowych.

### Socjaliści francuscy bronią stanowiska Polski.

Wiedeń. Dzienniki donoszą z Paryża. Zwraca ogólna uwaga to, iż socjaliści również popierają stanowisko polskie w sprawie bezpieczeństwa. Między innymi Renaudel i Paul Boncour, zaznaczają dzień w „Paris Midi”, że zgadzają się w zupełności z polskim ministrem spraw zagranicznych, iż propozycje niemieckie, dotyczące paktu bezpieczeństwa, muszą być odrzucone. Udział Polski w dyskusji nad traktatem gwarancyjnym oraz protest Polski przeciwko rewizji granic sprawiły to, że propozycje niemieckie można uważać już za nieaktualne.

### Gdańsk sabotuje Ligę Narodów.

Genewa. Gdańsk działa obecnie na zwolku. Widząc, że w swych atakach na Polskę zbytnio się zagalowali, szwajcarscy gdańscy i z Sahmem na czele pragną uciec przed decyzjami Ligi i w tym celu w ostatniej chwili złożyli nową deklarację w sprawie poczty polskiej i portu. Obliczone to jest na konieczność rozpatrzenia ich memorjałów, czego Rada już teraz nie zdąży uczynić i będzie najprawdopodobniej zmuszona odłożyć kwestję tę do przyszłych sesji. Jest to więc nowa próba sabotażu Gdańszczyzny, którzy stracili nagie swoją butę i pewnością na widok efektu, z jakim coraz bardziej uwewnętrznia się światu pan-germańskości ich polityki.

**CEMENT, GIPS, PAPA, SMOLA ŻELAZO DO ROBÓT BETONOWYCH.**

**„ELIBOR”**

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa Oddział w Częstochowie

Biuro i sklep I-sza Aleja Nr. 14. Składy ulica Piotrowska Nr. 2.

Telef. 75 — Biuro. Telef. 288 — Sklep.

**NIE OMIJAJCIE OKAZJI DO ZBOGACENIA SIĘ!**

Główna wygrana 350,000 złotych — prawie 70,000 dolarów!

Wygrane po złotych 200,000, 150,000, 100,000, 50,000, 30,000, 25,000, 20,000, 15,000, 10,000, 5,000, 5,000, 2,000 i t. d.

Ogólna suma wygranych przeszło 8 milionów zł.

**CO DRUGI LOS WYGRYWA!**

Geny losów i klasy II Polskiej Państwowej Loterii Kłosewej są nast.

i. Cwiersz losu zł 50. — Pół losu zł 16. — Cały los zł 82.

Losy są do nabycia firmie: — **ANTONI EGEM** — Częstochowa

Kalęgarnia — Aleja I-sza Nr. 14.

# Teatr „ODEON”

Do Sz. Publiczności:

Dewiza „Odeonu” było - jest i pozostaje **Najlepsze obrazy! Najdostępniejsze ceny! Wyborowa orkiestra!**  
**Dzisiaj krzesło tylko 1 złoty (razem z podatkiem)**

Dzisiaj największe i najgłośniejsze arcydzieło sezonu!

## Dom Tajemnic albo Golgota ucziwej kobiety

Niebywały, polezny dramat sensacyjny w 4-eh cyklach i 40 wielkich aktach, — według znakomitego romansu

JULJUSZA MARY p. t. „La Maison de Mystère”

Od poniedziałku 9-go do czwartku 12-go Marca b. r.

Dramat z życia francuskiego w 10-ciu aktach.

Cykl 1-y: **Dziecko Grzechu**

W rolach głównych: Prawdziwy brel ekranu - niezrównany Jan MOZZUCHIN i strona francuska gwiazda filmowa Helena DARLEY.

Streszczenie i szczegóły w programach i afiszach. Ostatni seans o godz. 9 i pół wieczorem.

Aby uprzędknąć wszystkim obejrzenie tego wyjątkowego, kolosalnego filmu, obniżamy ceny miejsc: Krzesło 1 zł., Łoża po 1,50 gr. i 2 zł. (włącznie z podatkiem).

### Kto zamordował dyrektora „Giornale d'Italia”?

Rzym. Dyrektor administracji „Giornale d'Italia” Conte Boumartini został zamordowany. Przypuszczenia jakoby morderstwo to zostało dokonane na tle politycznym, nie potwierdziły się, gdyż śledztwo ujawniło, iż morderstwa dokonała żona Conte Boumartiniego, — kobieta pięćdziesięcioletnia, która, zastawszy męża przy pisaniu listu miłego, zamknęła drzwi gabinetu, rzuciła się na męża i dotąd rzucała nim o ścianę, aż wyzionął ducha wskutek pokłucia czaszki. Krzyki morderczynie słyszał portier i sąsiedzi, którzy chcieli pośpieszyć na pomoc, nie mogli jednak dostać się do mieszkania. Gdy sprowadzono policję i wyważono drzwi, znalaziono już tylko strasznie zezepszczone zwłoki Boumartiniego.

### O stałą komisję dla spraw mniejszości narodowych przy Lidze Narodów.

Warszawa. Z Genewy donoszą Liga Narodów rozpatruje projekt utworzenia stałej komisji do spraw mniejszości i narodowych, a to w związku ze sprawą mniejszości polskich na Litwie kowieńskiej.

### Polska jako dodatni czynnik pośredniczący na Bałkanach.

Warszawa. W roku zeszłym na skutek propozycji rządu tureckiego, rząd polski zgodził się na objęcie opieki nad obywatelami tureckimi w królestwie S. H. S. Faktyczne sprawowanie opieki za częścią w dniu 5 grudnia 1924 roku. W związku z tem do poselstwa polskiego w Belgradzie został przydzielony urzędnik tureckiego M. S. Z. Tahir Zutfi-Bej, który za pośrednictwem naszego poselstwa otrzymał w końcu grudnia r. z. exequatur rządu belgradzkiego na stanowisko konsula, w ostatnim czasie zaś został akredytowany jako dyplomatyczny przedstawiciel Turcji w królestwie Jugosławii.

W związku z nawiązaniem przy udziale naszego poselstwa w Belgradzie normalnych stosunków dyplomatycznych między Turcją i Jugosławią, przez co ustala dotychczasowa misja rządu polskiego do opieki nad interesami obywateli tureckich w królestwie S. H. S., poselstwo tureckie w Warszawie wysłało do M. S. Z. notę 27 lutego z podziękowaniem rządu tureckiego za sprawowanie dotychczasowej opieki.

### Bezpośrednie pociągi towarowe do Rumunii

Dn. 15 stycznia r. b. odbyła się w Bukareszcie konferencja przedstawicieli Gen. Dyrekcji Kolei Rumuńskich i naszej Dyrekcji Kolejowej Stanisławskiej w sprawie uruchomienia jednej pary bezpośrednich pospiesznych pociągów towarów, dla przewozu ładunków tak pochodzenia rumuńskiego (przeważnie zboża), jak i nadchodzących z Bułgarii (tytoni) i Konstanzu a przeznaczonej do Polski, Czechosłowacji i Austrii. Rozkład tych pociągów ustalono od i do stacji Cernauti. Przewóz ładunków tymi pociągami od Cernauti do stacji granicznej Polsko-Czechosłowackiej Piotrowice i do Warszawy trwać będzie tylko około 35 godzin. Wprowadzono również uproszczone formalności celne na st. Cernauti i Gre-

gore Glicia-Voda a w odwrotnym kierunku na stacji Sniatyn. Do ostatecznego uregulowania spraw celnych i policyjnych po stronie polskiej, połączonych z uruchomieniem tych pociągów, odbędzie się 25 lutego w Dyrekcji Stanisławskiej konferencja delegatów miejscowych urzędów celnych, kolejowych i policyjnych oraz przedstawicieli zainteresowanych Ministerstw. O dniu uruchomienia pociągów nastąpi dodatkowe ogłoszenie.

### Zderzenie pociągów pod Krakowem

Kraków. Dyrekcja kolei państwowych donosi, że wskutek nieprawidłowego ustawienia zwrotnicy pociąg osobowy najechał na pociąg towarowy w dniu 8 marca w wymijalni w Dulowej. Wskutek najechania został zabity kierownik pociągu osobowego, Józef Preindel; ranieni zostali: konduktor bagażowy Andrzej Lewiński i pracownik pocztowy Jan Stanak. Ciężko raniony został maszynista tegoż pociągu, Aleksander Ochalski. Nikt z podróżnych nie ucierpiał. Rannych przewieziono do Krakowa. Wskutek wypadku uszkodzone zostały: parowóz oraz 14 wagonów pociągu towarowego. Przerwy w ruchu nie było. Dochodzenie w toku. Kontrolę zwrotnicy i zwrotnicy w Dulnej zostali zawieszani w służbie.

### O pracę dla bezrobotnych w Zagłębiu.

#### Konferencja przedstawicieli miast Zagłębia z Premierem Grabskim.

Warszawa. Odbył się szereg poważnych konferencji w sprawie złagodzenia bezrobocia w Zagłębiu Dąbrowskim, którego ostrze łagodzą na razie zapomogi rządowe dla bezrobotnych.

Na 10169 bezrobotnych w Zagłębiu według danych statystycznych z dnia 3 marca b. r. — z zapomóg tych korzysta 8203 osoby. Jednakże już dnia 7 kwietnia kończy się 26 tygodniowy okres, w czasie którego Rząd zobowiązał się udzielać zapomóg bezrobotnym, obecnie zaś Rząd oświadczył, że trudno mu jest okres ten przedłużyć.

Nie można jednak w tych ciężkich czasach pozostawiać licznych rzesz bezrobotnych bez opieki. Najracjonalniejszym wyjściem z tej sytuacji byłoby rozpoczęcie natychmiastowe w Zagłębiu robót inwestycyjnych, celem stworzenia nowych źródeł zarobkowych.

W tej sprawie odbyła się u Premiera Grabskiego konferencja, w której wzięli udział Minister Spraw Wewnętrznych, p. Ratajski, wiceminister Jankowski, wiceminister Eberhardt, reprezentant Min. Przem. i Handlu, wo-

jewódza kielecki, p. Manteufel, wojewoda łódzki, p. Darowski, (na konferencji tej omawiane były także sprawy Łodzi) oraz delegaci miast Zagłębia: prezydent m. Sosnowca, p. Michael, prezydent m. Dąbrowy, p. Seroka, tudzież Starosta bezdziński, p. Al. Trzcziński z ramienia Sejmiku bezdzińskiego.

Delegaci zwrócili uwagę, że Rząd po 7 kwietnia nie może wstrzymać zupełnie wypłaty zapomóg i żądali dalszej pomocy rządowej dla bezrobotnych.

W tej sprawie ze strony Rządu podkreślano ewentualność ograniczenia zapomóg do głowy rodziny, przy równoczesnym odebraniu zapomóg członkom rodziny, których głowa pobiera zapomóg.

Premier Grabski oświadczył, że musi się jeszcze w tej sprawie porozumieć z Min. Pracy i Op. Społ., wskutek czego sprawę odłożono i delegaci nie otrzymali w tej sprawie konkretnej odpowiedzi.

Wynieśli oni przeświadczenie, że Premier Grabski zyczliwie i ze zrozumieniem traktuje ciężką sytuację w Zagłębiu D. browskim.

Następnie zastanawiano się nad zmniejszeniem bezrobocia w Zagłębiu przez rozpoczęcie robót samorządowych inwestycyjnych.

Na ten cel delegat Sosnowca, p. Michael domagał się kredytu w wysokości 1 miliona złotych, a delegat m. Dąbrowy, p. Seroka pół miliona zł. Premier Grabski odpowiedział, że na inwestycje samorządowe może dać odpowiedni kredyt pod dwiema postaciami: jako pożyczkę długoterminową, zabezpieczoną obligacjami miejskimi, które będą zakupowane przez Państwowy Fundusz Gospodarczy.

Przedstawiciele Zagłębia żądali kredytów rządowych dla kooperatyw budowlanych w Zagłębiu.

Premier oświadczył, że udzieli kredytów zarówno dla Sosnowca, jak i Dąbrowy, podkreślając, iż Rząd przyjdzie z pomocą każdej kooperatywie budowlanej w ramach gwarancji, przedstawionych przez kooperatywy.

Delegat Sosnowca, p. Michael domagał się skasowania przejazdu kolejowego (t. zw. katowickiego) i przeprowadzenie w tym miejscu tunelu.

Premier Grabski przyrzekł poparcie w tej sprawie z pożyczki amerykańskiej, poparcie które jest przewidziane w planach inwestycji kolejowych.

Następnie delegaci Zagłębia oświadczyli, że miasta Zagłębia mogłyby już korzystać z propozycji kredytowych nowoilorskiej firmy „Ullen et Comp.” o ileby Rząd w pierwszych 4 latach, zanim inwestycje zaczęły dawać normalne dochody, udzielił miastom po-

życzki na pokrywanie procentów i amortyzację kapitału.

Premier Grabski oświadczył, że tego rodzaju, krótkoterminowej pożyczki obligacyjnej może na ten cel udzielić.

### Podziękowanie.

„Kółko Elektro-mechaniczne” przy I G. Państw. składa tą drogą serdeczne podziękowanie p. Rzeszowskiemu, p. Jakubowskiemu, p. Egerowi i p. Burskiemu i p. M. za bezinteresowne wzięcie udziału w koncercie w dn. 7 b. m. na rzecz tegoż kółka.

## KRONIKA.

**— Ułgi wojskowe dla organizacji przysposobienia rezerw.** Min. spraw wojskowych opracowało już projekt ustawy o wyszkoleniu fizycznym i przysposobieniu wojskowym i wniesie go do Sejmu podczas ostatniej kadencji.

W projekcie zasada stosowania ulg dla przysposobionych wojskowo została rozstrzygnięta pomyślnie, wobec młodzień, która przejdzie kurs wyszkolenia w organizacjach przysposobienia rezerw, miałaby prawo do skrócenia służby w wojsku. Jest to konieczne dla rozwoju i popularności pracy nad przysposobieniem wojskowym społeczeństwa na wypadek wojny.

**— Z koncertu w I-go gimnazjum państwowego.** Staraniem uczniów w I gimn. państw. w sali własnej odbył się bardzo interesujący o znacznym i wysoce estetycznym programie koncert na pomoce naukowe. Cel zarówno piękny jak i pożyteczny, bo uczniowie, słysząc dobrych wykonawców, umuzykalniają się. Trio na skrzypce, wiołoncele i wykonaniu uczniów z akompaniamentem p. Jakubowskiej wyszło doskonale, a jeżeli jeszcze wzmniemy pod uwagę akompaniament instrumentalny łyche wykonawców do śpiewu solowego, to wynosimy szczerze przekonanie o wysokim stopniu umuzykalnienia wychowawców w tej pierwszej uczelni polskiej w naszym mieście. Soła skrzypcowe wykonał zawaze mile witany p. J. Burski przy akompaniamentie prof. E. Makoszy, obaj sympatycznie wykonawcy zgrani są i zgadzają się do skonała. Cały szereg pieśni odpiewała p. Rzeszowska, która włada przepięknym głosem o brzmieniu szlachetnym. Akompaniował p. E. Makosza. Wielkim też powodzeniem cieszyła się deklamacja p. Egerowej.

W części 2 ej znów cały szereg pięknych utworów odegrał p. Burski z uwzględnieniem techniki, cieniowania i frazowania, to też został nagrodzony szczerym oklaskiem.

**— „Ameryka Polska”.** Otrzymałmy zeszyt lutowy (Nr. 2) miesięcznika „Ameryka Polska”. Omawiając numer styczniowy tego pisma, zaznaczyliśmy już, że wnosi ono w nasze piśmiennictwo periodyczne zgola nowy typ i nową formę ujęcia tematów publicystycznych.

Zeszyt lutowy utwierdza nas w tam przekonaniu.

Niezwykle interesującym jest „Va-

**ZWIĄZEK ZAW. NAUCZYCIELSTWA POLSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH  
OTWIERA W CZĘSTOCHOWIE  
TRZYLETNIE ROBOTNICZE KURSY GIMNAZJALNE**

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych w gmachu Gimnazjum Związkiego, ul. Miedziana 27. — Na kursy przyjmowane będą tylko osoby dorosłe (od 16 lat) — płeć obojga, umiające dobrze czytać, pisać i rachować (cztery odczytania).

Zapisy codziennie od g. 9 do 11 od 6 do 8 w. w Gimnazjum Związk.

Opłata za godzinny wykład 10 gr. — Stwarło przytem kursy dla analfabetów.

de mecum" — pewnego rodzaju przewodnik dla czytelników celem łatwiejszego zorientowania się w bogatej i urozmaiconej treści pisma.

W numerze tym znajdujemy: Nowa powieść M. H. Szyrkiówny — „Prorok z Puszczy”, opowiadanie A. Osendowskiego — „Rozmach Amerykański”; nowelka słynnego literata amerykańskiego Ruperta Hughes'a, zwanego „Balsakiem Amerykańskim”, drogi i środki europeizacji i amerykańzacji Japonii przez Dr. J. Jakóbkiwicza; polityczne stosunki pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi — Leopolda Kotnowskiego; stosunek wiedzy uniwersyteckiej do biznesu z okazji pewnej fundacji amerykańskiej i t. p.

Zeszyt ozdobiony bardzo licznymi ilustracjami ma na okładce reprodukcję pięknej rzeźby amerykańskiej, świadczącej o rozwoju sztuki w Stanach.

Adres Redakcji: Warszawa, Nowy Świat 72 i 74.

**ALESKY LUX**  
introligator.  
Po długich i ciężkich cierpieniach operacyj-  
nych sw. S. Abramczak zmarł dnia 6 marca  
1925 r. przeżywszy lat 62.  
Wyprowadzenie zwłok przyl. Dzikiej 21 z 24  
murowanej dnia 11 b. m. o godz. 9 rano na cment-  
arz św. Rocha. O czym zawieszono brew-  
ny i prasiecieli.  
Siostrozeniec.

**— Zima, czy wiosna?** Doprawdy, trudno się zorientować, jaką porę roku mamy obecnie. Czy jest to zima z oznakami wiosny w rodzaju kwitnących fiołków i zieleniącej trawki, czy też jest to wiosna z przymrozkami, lodowatymi podmuchami wiatru i opadami śnieżnymi, jak to pokazał nam dzień wczorajszy. A co też jutro będzie?... najpewniej błoto. — Najbezpieczniej jednak nie bawić się w zbyt pohanego proroka zmiennej aury.

względem zaopatrzenia w elektryczność.

Poza porządkiem dziennym odczytany został wniosek nagły r. Federmana o wyasygnowanie 5000 zł. zapomogi dla tych bezrobotnych, którzy zasiliłków nie pobierają.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 10 i pół w nocy.

**— Nowy transport srebrnych monet.** Wkrótce nadejdzie do Warszawy drugi transport monet srebrnych, bitych przez mennicę paryską ze srebra dostarczonego z Polski. Transport zawierając będzie monety jedno i dwuzłotowe i zwiększy obieg bilonu srebrnego o dziesięć milionów złotych.

**— Jeszcze jeden podróżnik naokoło świata.** W ub. sobotę wyruszył w podróż naokoło świata na rowerze mieszkaniec Poznania, Kazimierz Nowak. Podróżnik przez Warszawę, Częstochowę i Katowice udaje się na zachód.

W ostatnich czasach mnożą się zadziwiająco przeróżni odważni podróżnicy, którzy, współzawodnicząc ze sobą dla podłasku, wyruszają w podróż naokoło świata bądź to na rowerze, motocyklu, bądź też pieszo, przy czem zawsze prawie nieodłącznym warunkiem jest podróżowanie bez pieniędzy... własnych. Przeszło już w manje. Maluczek a usłyszymy o takim śmiałku i oryginalnie, który chcąc zamieść swych poprzedników, podejmie się odbyć podróż naokoło globu ziemskiego w ciągu półtora roku, skacząc na jednej nodze dwa kroki naprzód, a trzy wstecz.

**— Tajemniczo zaginięcie dziuryczki.** Józef Switon (Mała Nr. 14) zameldował policji o zaginięciu swej wychowawicy, 12-letniej Józefy Waluskiewicz, która w dniu 27 ub. m. wyszła z domu i więcej nie powróciła. Dochodzenie wdrożono.

**Rozmaitości.**

**— Jeszcze jeden sposób odmłodzenia.** — Chemik Overbeck G masy uzyskał patent na rzekomo, wie lokratnie skuteczne, wyprodukowany grzebień elektryczny, który, działając na mózg, sprowadza w ostatecznym skutku całkowite od młodości naciągania.

**— Nowy sposób czynienia tytoniu nieszkodliwym dla zdrowia.** Lekarz francuski, praktykujący w departamencie Robne, dr. Ambial, wynalazł nowy sposób czynienia tytoniu nieszkodliwym dla zdrowia, który to sposób przedstawił obecnie na posiedzeniu paryskiej Akad. medycznej.

Jego metoda, paralizująca szkodliwe działanie nikotyny, polega na tem, że do tytoniu miesza się pylku kwiatowego z podbiadu, uważanego, jak wiadomo, za skuteczny środek przeciw kaszlowi i wogóle w chorobach płucnych.

Dr. Ambial zapewnia, że był w stanie wypalić jeden po drugim 30 tak spreparowanych papierosów, nie odczuwając najmniejszych niedomagań. Zaznacza on przytem, że tyton tak przyprawiony, zachowuje całkowicie swój aromat, a nawet, dzięki domieszaniu do niego podbiadu, zostaje on uszlachetniony tak, iż tyton gorszego nawet gatunku, ma smak i zapach najlepszych tytoniów wschodnich.

**NOWE WYDAWNICTWA KSIĘGARNI M. ARCTA.**

Dyakowski B. Nasze ptaki wędrownie. Wyd. II, z ryc. Str. 46.

W broszurze tej znajdujemy trzy popularnie opowiadania przyrodnicze, o wędrownych ptakach wogóle, o ciągach wiosennych i jesienicznych naszych ptaków, zaopatrzone w 25 wizerunków omawianych ptaków. Ciąg wiosenny już się zbliża; nazwisko autora, znakomitego popularyzatora wiedzy przyrodniczej, najlepiej poleca tę pożyteczną książeczkę.

Jętkiewiczowa Z. i Słórska Z. Pytania i zadania do analizy „Ogniem i Mieczem”. Materiał dla klasy I gimnazjum wyższego. (IV), z mapką terenu.

Trylogia H. Sienkiewicza, w szczególności cz. 2, „Ogniem i mieczem” analizy do pewnego czasu do lektury obowiązującej w gimnazjach. Praca niniejsza ma na celu ułatwienie uczniom i uczniom przetwarzania treści „Ogniem i mieczem”, tego tragicznie pięknego eposu rycerskiego. Jakoż jednak przydać się może każdemu czytelnikowi Trylogii. W dodatku cena mapka terenu jest kresowych, na których rozgrywa się akcja „Ogniem i mieczem”, opracowana przez dyr. K. Kulwiecica, dla każdego uczelnikowi pełniejsze zwłoki akcji, gdyż jest niejako sceną i tłem rozgrywania się dramatu. Nazwisku naukowca nie pozwalamy sobie zwrócić specjalną uwagę na tę cenną książeczkę.

**Jak poetki Kochają?**

Jak kochają poetki, kiedy i wśród jakich okoliczności „poznały wolę Bożą”, jest to niestety dla nas księga o siedmiu pieczęciach. A warto, by jej rękabek został uchylony podobnie jak to się stało świeżo we Włoszech, gdzie jedno z pism na podstawie wywiadów podało dzieje serdeczne kilku poetek.

Najmniej szczęścia pod tym względem miała Gasparina Stampa. Mimo wielu t. zw. „miłości” raz tylko kochała prawdziwie. Zdradzona przez kochanką odebrała sobie życie, licząc lat 26.

Krewka neapolitanka Matylda Se-rao, której powieści: „Ucieta ręką”, „Po przebaczeniu” drukowaliśmy w odcinku „Gońca Czest”, miała, jak sama opowiada, szereg „pierwszych miłości”. Już jako 10-letni bachor rozgorzała płomiennym uczuciem do pewnego lekarza. A potem rozpoczął się legion... i wiadomo, kiedy rozpytywał się we mgle.

Baśniopisarka Teresa zeznaje, że właściwie pierwsze drgnięcie serca poczuła, mając lat... pięć! Chyba to dość wcześnie.

Sybilla Aleramo, mając lat dwanaście, zakochała się na śmierć... w swoim czarnym kocie.

Pierwszy jej ukochany człowiek miał zwyczaj podpisywać się „il caogatto” (twój kot), nie przeczucując, — jak tem budził echa w serduszkach Sybilli.

Socjalistyczna pieśniarka Ada Negri, licząc lat 12, miała już potajemnego „narzeczonego”, który ją jednak wkrótce porzucił, twierdząc, że znalazł sobie „ładniejszą”. Odtąd w miłości zawsze straszyla ją widmo innej „ładniejszej”.

Medjołańska piewczyni i faszystu Margorzata Surfatti, niewiasta po rubenowsku pulchna, apostoluje ponad wszystko miłość platoniczną, z której jednakże — przyznaje — miała przykre doświadczenia.

Pełna temperamentu Klarysa Partu fari w pierwszej swej miłości doznała takiej egzaltacji, że postanowiła przenieść się do wieczności. On jednak wolał przedtem... nawiązać stosunek z inną. Zamiar Klarysy pozbawie nia życia przynajmniej siebie i to najokrutniejszą śmiercią, bo głodową, rozbił się jednak o jej dobry apetyt i znakomitą kuchnię opiekującego się dziewczęciem wujaszka.

Jak wynika z powyższego, prawie wszystkie poetki i powieściopisarki je-szcze w wieku dziecięcym doznawały cierpienia i zawodów miłosnych, co przepisać należy głównie tej okoliczności, że na południu kobiety dojrzewają o wiele wcześniej, niż w naszym klimacie.

**Każdy** kulturowy człowiek... nie może nie mieć w swojej bibliotece „Książki Słowackiego”... wydanej w Warszawie... w 1924 roku... w 135 stronach... w 135 stronach...

**Patelnka** — Flak... obłąd uczucia... obłąd uczucia... obłąd uczucia...

**Zgubiono** książkę... książkę... książkę...

**Zgubiono** książkę... książkę... książkę...

**Okazał** się... okazał... okazał...

**Samochoś**... samochoś... samochoś...

**Zginiął** portfel... portfel... portfel...

**to pożyczycy**... to pożyczycy... to pożyczycy...

**Zamienić** 2 pokoje... 2 pokoje... 2 pokoje...

**Wyprzedzić**... wyprzedzić... wyprzedzić...

**Zgubiono**... zgubiono... zgubiono...

**Z Rady Miejskiej.**

**Komisja kanalizacyjno-wodociągowa. Sprawa uposażeń pracowników miejskich. — Znamienna odpowiedź elektroni.**

W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w drugim terminie pod przewodnictwem prezesa dr. St. Nowaka. Odpowiedzi w imieniu Magistratu udzielał ławnik L. Nieprzech.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego prezes dr. Nowak odczytał list od Tow. Spiew. „Lutnia”, które zwróciło się do Rady Miejskiej o przyjęcie protektoratu i zainicjowanie Komitetu dla urządzenia w Częstochowie koncertu jubileuszowego prof. Stanisława Barcewicza, przy czem technicz-na stroną zorganizowania koncertu zajmie się Tow. „Lutnia”. Rada rozpatrzyła propozycję przychylnie, porucząc sprawę prezydium.

W pierwszym punkcie porządku dziennego wybrano jako delegata r. Hłaskę i jako zastępcę inż. Piotrow-skiego do Dyrekcji Rady Kolejowej na drugi okres trzechletni.

Zaakceptowano protokół Komisji uzgodnienia stawek podatkowych na rzecz miasta od towarów przywożonych kolejami, proponujący obniżenie o połowę stawek maksymalnych od artykułów żywnościowych i pierwszej potrzeby.

Wniosek Magistratu w sprawie przedłużenia ul. Dąbrowskiego do ul. Janzej, po przemówieniach rr. Stillera Kolwasa, Stanisła, Nierenberga i Hłaski, odłożono do następnego posiedzenia.

Na wniosek Magistratu w sprawie ukonstytuowania Komisji kanalizacyjno-wodociągowej dokonano wyboru takiej Komisji, w skład której weszli: rr. Chojnaccki, Hłasko, Próba, Bajdecki, Stiller i Nierenberg. Komisja wespół z delegatami Magistratu dokony-tuje dalszych członków z pośród oby-wateli miasta. Prezes Rady dr. Nowak odczytał przytem list obu miejscowych Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, które proszą o dostarczenie odpis-u umowy z Tow. amrk. „Ulen and Co.” na kanalizację. Na wniosek r. Hłaski postanowiono wydrukować u-

mowę w „Dzienniku Zarządu Miasta”. W związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o dostosowa-niu uposażeń pracowników miejskich do uposażeń pracowników państwowych, Magistrat wystąpił z wnioskiem o: przyznanie dodatku reprezentacyjnego dla prezidenta miasta w wysokości 40 proc. od dn. 1 kwietnia r. b., określenie grupy uposażeń dla członków Zarządu miasta; (ławników), przyznanie pracownikom miejskim dodatku komunalnego w wysokości 15 proc. od dn. 1 lipca r. b.; przyznanie uposażeń grupy wyższej pracownikom z wyższem wykształceniem lub zasług zonym. Wniosek umotywowany jest, że nawet po przyznaniu tych maksymalnych dodatków uposażenie pracowników miejskich będzie znacznie niższe, niż dotychczas. I tak np. pensja prezydenta miasta, która posiada ponad 50000 mieszkańców, według now-ej ustawy — 557 zł. miesiecznie, 40 proc. dodatek repr. — 223 zł., razem 780 zł., obecne uposażenie — 1008 zł., pensja ławnika wg. ustawy — 479 zł. mies., obecnie 602 do 621 zł.; pensja st. referenta wg. ustawy wraz z dodatkiem 393 zł. mies. itd. Po przemówieniach rr. Nierenberga, Kolwasa, Stillera i Hłaski postanowiono odesłać wniosek do rozpatrzenia w Komisji.

Na skutek interpelacji w Radzie Miejskiej i skarg mieszkańców na wygórowane ceny energii elektrycznej i przerwy w dostarczaniu energii elektrycznej nadleżała odpowiedź, w której zaznacza na wstępie, że wszystkie zarzuty są słuszne, jednak więz przypisać należy temu, iż elektrownia posiada stare, zużyte maszyny, a tymczasem powiększenie elektrowni nie jest dozwolone. Również Min. Robót Publicznych odmówiło zezwolenia na budowę nowej elektrowni, polecając przyłączenie się i czerpanie prądu od Tow. Sieci Elektrycznej, które jest pośrednikiem wielkiej elektrowni w Malobędziu. Warunki Tow. Sieci są niemożliwe do przyjęcia, bowiem ceny energii elektrycznej kalkulowałyby się jeszcze drożej. Projektowana budowa wielkiej elektrowni okręgowej z powodu nieprzewidywanych trudności ze strony Urzędu Elektrycznego została odłożona. Odpowiedź kończy elektrownia znamiennem oświadczeniem, że „nadnej odpowiedzialności za dostarczanie energii elektrycznej nie bierze i zastrzega sobie nawet przerwę w dostarczaniu energii w niektórych dzielnicach miasta”. — W ożywionej dyskusji zabierali głos: rr. Nierenberg, Kolwas, Federman oraz prezes dr. Nowak, poczem Rada Miejska przekazała Komisji elektr. do-radne rozpatrzenie sprawy elektrowni i jednocześnie upoważniła prezydium Rady i Magistrat do poczynienia energicznych kroków w Min. Robót Publ. ewentualnie w Radzie Ministrów lub Sejmie, celem usamodzielnienia stutycznego...miasta Częstochowy pod

**Magazyn „Aleksandra”**  
red. **Maria Kotarska**  
Częstochowa, II Aleja 41.  
poleca:  
**Modną Konfekcję damską i dziecięcą**  
**Potrzebni natychmiast!**  
**zoboln Korniełści, Barytoniści i Tenorzyści**  
Pierwszeństwo podają ciom rezerwy, którzy refleksyjna na pozostanie w charakterze podoficerów zawodowych.  
— Wzrostki, depozito, — zaliczenia w „Reda”.

E. M. Dell.

# Szlakiem Orła

Przekład z angielskiego H. J. P.

Bo znała Nicka Ratcliffe, jak mała kto go znał. Łączyły ich ścisłe węzły przyjaźni.

— Czy możesz sobie wyobrazić jakąś dziewczynę zakochaną we mnie? — zapytał nawzajem.

— Oczywiście, że mogę. Nie jesteś takim unikatem. Niema na świecie takiego mężczyzny, żeby się nie znalazła jakaś warjatka, która się w nim zakocha.

— Serdeczne dzięki—odparł Nick. — Mogę zatem liczyć na twoje poparcie? Wiem, że Lady Bassett będzie kopotała po demną dotki. Ale mam zezwolenie sir Reginalda. Jak wiesz, jest on opiekunem Muriel. A przedwzrostkiem ojciec mi ją powierzył. Chciałabym, żeby się to prędko odbyło. Obecny stan rzeczy jest nie do zniesienia. Lady Bassett zatrjuje jej życie.

Daisy stała plecami do niego, męstrując coś koło rolety, z wyrazem niezwykłego skupienia na swej ładnej twarzy.

— Nie wiem — przemówiła wreszcie — czy to będzie w mojej mocy po móżd ci. Oczywiście, że uczynię wszystko, co się da, bo jestem ci serdeczną przyjaciółką. Ale, Nicku, ona jest bardzo miłoda. Jeżeli się nie kocha, nie żądaj odemnie, żebym ją namawiała.

Nick zerwał się z krzesła.

— Och, Daisy! ty tego nie rozumiysz — rzekł żywo. — Muriel będzie z mną najszczęśliwszą. Już ja się o to postaram. Będę dla niej ogromnie dobrym — zobaczysz.

Zwróciła się szybko ku memu, zdumiona niezwykłym drżeniem jego głosu.

— Mój drogi Nicku — rzekła poważnie. — Jestem tego pewna. Uszczęśliwiłabyś każdą kobietę, któraby cię kochała. Ale nikt — nikt nie rozumie nie dołi małżeństwa bez obustronnej miłości, tylko ten, czym to jest udziałem.

Było coś namętnego prawie w tych jej słowach. Osanowała się jednak natchmiasł i z przyjaznym uśmiechem położyła rękę na ramieniu Nicka.

— Pójdź — rzekła — pokażę ci mego malca. Zostałam go we łzach. Ale ten aniołek uśmiecha się zawsze, gdy zobaczy swoją mamusię.

— Któż nie idzie za jego przykładem? — odparł Nick z galanterją.

### IX.

Aromatyczna woń siłańskich sosen przenikała nawskroś bungalów Bassettów, wiskając się w każdy zakątek. — Był to jeden z najpiękniejszych i najlepiej położonych bungalów w Simla, i Lady Bassett wiedziała, że liczni znajomi zazdroścują jej skrycie tej ślicznej siedziby, co dodawało jej jeszcze uroku. Pomimo to, pani tego ziemskiego raku rzadko w nim przebywała. Jej towarzyskie stosunki były tak rozległe, że ni gdy prawie nie mogła napawać się roz-

koszami samotności, jak się na to często uskarżała. Zato, gdy przyjmowała u siebie, była wielce uprzejmą gospodynią, a że przytem tańczyła przeszłości i grała znakomicie w bridge, więc w swoim wybranem kółku zajmowała wybitne sta nowisko. Była to kobieta jasnowłosa, wglądająca najwyżej na trzydzieści pięć lat, choć złośliwe języki liczyły jej tużn wiosen na dodatkę; miała nadzwyczaj słodki głos i uśmiech. Zawsze prześlizgnię ubrana, zawsze grzeczna, spokojna; nie unosiła się nigdy, ale biada temu, kto się jej naraził. Umiała go sobie za karbować i odpłacić mu śmiertelnym pchnięciem w stosownej chwili.

Mato też komu było naorawdę do brze w jej towarzystwie; a Muriel Roscoe nie należała do tej szczupłej liczby. Ojciec mianował Sir Reginalda jej opiekunem; ten zaś, dowiedziawszy się o tem, odesłał ją natychmiasł do Simla, do swojej żony. Muriel była wtedy tak chora, że wszystko jej było obojętnem. Ale gdy potęgą młodości zrobiła swoje i życie poczęło znów krążyć w jej żyłach, biedne dziewczę, odzyskując jednocześnie zdolność cierpienia, poczęło odczuwać dotkliwie swą zupełną na tym świecie samotność.

Lady Bassett, porwana wirem światowych rozrywek, nie mogła poświęcać wiele czasu tej, tak niespodzianie narzucone jej, pupille, czem zresztą Muriel, która nigdy nie miała do pięknej pani przekomania, nie czuła się pokrzywdzona; mimo to, bywały także chwile w ciągu jej przedłużającej się rekonwalescencji,

że samotność ciążyła jej nieznośnie i każda jębecność byłaby dla niej pożądana.

Muriel nie była już chorą; trawiła ją tylko powolna gorączka: rodzaj fizycznego odurwienia, z którym nie miała sily walczyć. I często w samotności pyłała siebie, z rozpaczliwym zdumieniem, poci właścicielu przeżyła te wszystkie okropności, gdy cała wartość życia i jego powaby zniknęły dla niej z powierzchni tego świata. I zdejmował ją wtedy jakiś straszliwy lęk; przyszedł leżała przed nią czarna, jak noc, głucha, jak pustynia, w którą zagłębić się nie miała odwagi.

Czasem znów we śnie jawiły jej się inne obrazy — obrazy tego wesołego świata, który wrzał i huczał tak blisko niej i w który tak niedawno wprowadził ją był ojciec. Słyszała wtedy dźwięki muzyki tanecznej, wycbuchy śmiechu i budziła się nagle, aby stwierdzić, że otacza ją jedynie niewysłowiona pustka i martwość samotności.

Jeżeli pomyślała kiedy o Nicku, to zjawiał się jej jedynie, jako widmo tej straszliwej przeszłości, która była pozamią. W obecnem jej życiu nie brał z niego udziału, a o tem, co będzie, nie śmiała myśleć.

Nikt nigdy o nim nie wspomniał, aż pewnego dnia Lady Bassett weszła do jej pokoju przed udamieniem się na garden party w wice-królewskiej rezydencji. Błękitne oczy pięknej pani błyszczały niezwykle, lekki rumieniec krasil jej zazwyczaj blade policzki. (D c. n.)

# Kino „Nowy”

ul. Pałny Marji Nr. 43.

Program od środy 11-go marca i dni następných.

Ze względu na parokrotnie wyższą dzierżawę tego filmu cena miejsc podwyższona bardzo niezazwyczajnie, bo tylko o 50 groszy.

Face-partout i bilety ulgowe ważne są w środę, czwartek i piątek wyłącznie na 1 seans.

Ostatni seans o godzinie 9-ej i pół wieczorem, w sobotę i niedzielę początek o godz. 3 po poł.

Sensacja wszystkich ekranów świata!



Monumentalny film doby obecnej!

# JISKOR

(żywcem pogrzebany)

Tragedia żydowska w 8-miu wielkich aktach z prologiem.  
Reżyser: Sidnej W. Goldin.  
W rolach głównych: Morris Schwartz jako Joel, Oscar Beregi, Dagny Servaes, Betty Bevé, Bina Abramowicz, Karol Götz, Wolf Silberberg.

Porywająca treść, wyjęta z dziejów martyrologii żydowskiej. Opowieść osnuta na dziejach i zbrodni z której to posłużyły przeżwanie mury i kama ty wspaniałego zamku na Krenzenstajnie.  
Niewysłowione cierpienia, poświęcenie, bohaterstwo głównej postaci tej tragedji, Joela, wrusza do łez, porwya i przytłacza wprost widza, przerażając swym ogromem wszystko, co dotychczas można było na ekranie obserwować „JISKOR” jako premiera był wyświetlany jednocześnie w Paryżu i Londynie.

# Teatr „Nowości”

w CZĘSTOCHOWIE.

Od poniedziałku 9-go do czwartku 13-go marca r.b.  
Dla młodzieży wejście dozwolone  
Ostatni seans o godzinie 9-ej minut 30 wieczorem.

**Powiatowa Kasa Chorych** w Częstochowie.  
Nocne dyżury lekarzy chorób zakaźnych.  
9-go marca r. b. Dr. Gruswald Kościuszki 17.  
11-go marca r. b. Dr. Wądziora ul. Piłsudskiego 3.  
Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.  
10-go marca r. b. Dr. Heymann Narutowicza 17—19  
11-go marca r. b. Dr. Białobiel ul. Kilińskiego Nr. 13.

**Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC**  
ul. Pałny Marji (I Aleja) Nr. 10  
Telefon Nr. 250.  
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz.  
Dla członków Kas Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamożnych ceny zniżone.

**Czyszczenie piaralowe**  
Isocyl  
**Balsam Thiocolan Aga**  
wywiera się ze porad lekarza  
Sprzedanie apteki i apteczki  
Apteka A. Gąsckiego w Warszawie.

# Król Persów

(KSIĘGA ESTERY)  
6 aktów Dziewo filmowe Ernsta Reichera Nadzwyczaj zajmujący film odtwarzający święto „Pury” Ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł 50 gr.  
**Ceny miejsc: od 50 groszy do 1 złotego 50 groszy**

**15 złotych i więcej dziennie**  
może zarobić każdy bez kapitału i straty czasu. Biletu szczegóły wysyłamy po otrzymaniu dokładnego adresu.  
„ALJOT” Warszawa, Al. Jerozolimska Nr. 27.  
Skrytka pocztowa 480.

Wykonuję wszelkie roboty **MAIARSKIE** podług najnowszych wzorów zagranicznych.  
**CENY PRZYSTEPNE**  
**i NA DOGODNYCH WARUNKACH**  
Ul. Ogrodowa Nr. 19 **DZIAŁOWICZ.**

**P. DĘBSKI** **FABRYKA Cukrów i Czekolady**  
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17/  
telefon 25.

**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie, przy ul. Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 17 marca 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie, przy ul. Piłsudskiego pod Nr. 6 oddadzie się sprzedaż przez liczytelkę ruchomości należącej do Sullima Müllera, a mianowicie: mebli i innych ruchomości domowych ocenionych na 213 zł. z których sześć, otomana i krzesła mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej, jako w drugim terminie.  
Dnia 7 marca 1925 roku.  
Komornik J. KOSSEK.

Do Sklepów i Stowarzyszeń  
**Kaszkę Krakowską**  
codziennie świeżą w każdej ilości dostarcza.  
**MŁYN KASZARNIA**  
M. H. Tomskiego ul. 2